

Biskup, Marian

Badania nad reformą Rzeszy i polityką zagraniczną Habsburgów w drugiej połowie XV - początkach XVI wieku

Przegląd Historyczny 54/4, 651-665

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIAN BISKUP

Badania nad reformą Rzeszy i polityką zagraniczną Habsburgów
w drugiej połowie XV — początkach XVI wieku

W tematyce badawczej historiografii austriackiej i zachodnioniemieckiej w ostatnich latach ponownie pojawił się problem planów i częściowej reformy ustrojowej Rzeszy Niemieckiej u schyłku XV stulecia. Zainteresowanie to wydaje się usprawiedliwione z uwagi na poważne znaczenie tego zagadnienia, które przesądziło na stulecia o niedowładzie ustrojowym i politycznym Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Jednocześnie jednak badania tego problemu są ściśle powiązane z dziejami władców z dynastii habsburskiej, na których panowanie przypada nasilenie akcji reformatorskiej Fryderyka III (1440—1493), szczególnie zaś Maksymiliana I (1493—1519). Ten spłot problematyki badawczej jest zrozumiały z uwagi na wyraźne oddziaływanie obu tych władców na realizację planów reformy. Niemożliwe jest zresztą ukazanie problematyki ogólnoniemieckiej bez uwypuklenia wpływu przedstawicieli dynastii habsburskiej, która wysunęła się w tym właśnie okresie na pierwsze miejsce w Rzeszy.

Zaznaczyć już na wstępie trzeba, że badania historiografii austriackiej (głównie w uniwersyteckich ośrodkach w Wiedniu i Grazu), czy zachodnioniemieckiej, dotyczą przede wszystkim panowania Maksymiliana, z uwagi na wagę i znaczenie tego okresu tak dla losów reformy, jak i rozszerzenia wpływów habsburskich w zachodniej i środkowej Europie. Koncentrują się one na politycznej stronie zagadnienia, przy znacznym uwzględnieniu także tematyki kulturalnej, ale słabym zainteresowaniem dla problematyki gospodarczo-społecznej. Na żywsze zainteresowanie epoką Maksymiliana wpłynął fakt, że należy ona istotnie do słabo zbadanych, przede wszystkim z uwagi na rozległość problematyki, jak i ogromny zasób źródłowy, znany i wykorzystywany dotąd w stopniu niewystarczającym. W gruncie rzeczy pogląd na epokę Maksymiliana ukształtowała jeszcze przed 80 laty znana monografia H. Ulmanna¹, która wywiera dotąd wpływ zasadniczy, chociaż — przy całym uznaniu dla włożonego w nią w swoim czasie wysiłku badawczego — nie odpowiada już dzisiejszym wymaganiom. Dlatego celem podejmowanych dziś badań jest przede wszystkim próba rewizji poglądów Ulmanna przy pełniejszym ukazaniu obrazu okresu maksymiliańskiego. Dla historiografii polskiej okoliczność ta posiada także niepoślednie znaczenie z uwagi na znany i nieprzychylny stosunek Maksymiliana I do Jagiellonów w Polsce, Czechach i na Węgrzech oraz jego specyficzną rolę w odniesieniu do Zakonu Krzyżackiego w czasach w. mistrzów — Fryderyka Saskiego i Albrechta Hohenzollerna. Tym bardziej usprawiedliwione wydaje się ukazanie głównych kierunków i uzyskanych dotąd osiągnięć badawczych nad tymi zagadnieniami.

Jest rzeczą oczywistą, że podjęcie szerszej zakrojonych badań nad zagadnieniem reformy Rzeszy i czasami Maksymiliana I wymaga udostępnienia rozległej bazy źródłowej. Podstawowy materiał dla tego okresu nie został dotąd opublikowany. Dotyczy to zarówno „Reichstagsakten“ oraz innych materiałów (listów,

¹ H. Ulmann, *Kaiser Maximilian I t. I—II*, Stuttgart 1884—1891.

dokumentów), znanych głównie ze starych, XIX-wiecznych fragmentarycznych publikacji czy regestów, zwłaszcza J. Chmela². Dlatego znaczny wysiłek badaczy został skierowany na uprzystępnienie podstawowej masy aktów i dokumentów, choćby w postaci obszerniejszych regestów.

Najpoważniejszą rolę stanowią tu będzie edycja „Deutsche Reichstagsakten“, przygotowywana od dziesiątków lat przez badaczy skupionych wokół *Historische Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften*. Jednakże edycja ta, zapoczątkowana w latach 1868—1939 16 tomami (oraz zesz. 1 t. XVII) materiałów sejmów Rzeszy z lat 1376—1442, uległa znacznym zahamowaniom i opóźnieniu, zwłaszcza w wyniku drugiej wojny światowej i jej skutków. Dopiero w ostatnich latach zaobserwować można tendencje do intensyfikowania akcji edytorskiej. Przede wszystkim obok wznowienia — metodą fotomechaniczną — opublikowanych uprzednio 16 tomów, został wydany w latach 1956—1961 cały tom XVII, obejmujący lata 1442—1445³. Z uwagi na rozległość narastającego materiału wydawca W. Kaemmerer zmodernizował założenia edytorskie poprzedników, szczególnie zaś J. Weizsäckera. Ogólnie biorąc polega ona na podziale całości przekazów źródłowych na trzy grupy. Pierwsza obejmuje zasadniczy i najważniejszy materiał związany bezpośrednio z sejmami (tzw. *Hauptakten*) i jest drukowana większą czcionką. Druga natomiast obejmuje akta informujące raczej o zewnętrznej stronie przebiegu sejmów (tzw. *Bei- oder Begleitakten*); zostały one podane tylko w regestach, petitem, niekiedy z cytatami źródłowymi. Na koniec trzecia grupa akt (tzw. *Grenz- oder Rahmenakten*) obejmuje przekazy związane luźno z przebiegiem sejmów, ale ułatwiające np. zrozumienie postawy poszczególnych uczestników; została ona także podana w formie regestów, ale w postaci tzw. referatu (*Aktenreferat*), w którym obok najogólniej zasygnalizowanej treści główny nacisk położono na miejsce przechowania przekazu, aby czytelnik mógł sam do niego sięgnąć⁴. Metoda ta zwłaszcza przesuwająca trzecią grupę akt z wstępnych objaśnień czy przypisów (co stosowano w poprzednich tomach) do właściwego tekstu aktowego wydaje się uzasadniona; operując w znacznej mierze regestami może korzystnie wpłynąć na przyspieszenie publikacji dalszych tomów.

Jak wynika z zapowiedzi H. Heimpla, obecnego redaktora tzw. starszej serii „Reichstagsakten“ z czasów Fryderyka III (do r. 1486), w opracowaniu są już dalsze tomy, szczególnie t. XVIII (lata 1446—1452) przygotowany przez H. Quirina, t. XIX i XX (lata 1453—1464) — przez H. Weigla, t. XXI i XXII (lata 1464—1471) — przez I. Most oraz t. XXIII (lata 1471—1477) — przez H. Grüneisen, których edycja ma ulec przyspieszeniu⁵. Równolegle zostały podjęte prace nad opublikowaniem tzw. średniej serii „Reichstagsakten“ z czasów Maksymiliana I (zaczynając od r. 1486, tj. od wyboru jego na króla rzym-

² Szczególnie obfite materiały źródłowe dla okresu panowania obu tych władców, zwłaszcza zaś Maksymiliana I, znajdują się w Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu w działach: „Reichsregistranten“, „Urkunden“ i „Maximiliana“ (ogromny zbiór niezinwentaryzowanej korespondencji z lat 1477—1519). Por. *Inventare Österreichischer Archive* t. VI: *Inventare des Wiener Haus-, Hof- und Staatsarchivs*, 4. *Gesamtinventar*, Wien 1936, s. 175 nn. Z wydawnictw J. Chmela wskazać można przykładowo na: *Regesta chronologico-diplomatica Friderici III*, Wien 1838; *Urkunden, Briefe und Aktenstücke zur Geschichte Kaiser Maximilians und seiner Zeit*, Wien 1845; *Aktenstücke und Briefe zur Geschichte des Hauses Habsburg im Zeitalter Maximilians I* t. I—III, Wien 1854—1858.

³ *Deutsche Reichstagsakten unter Kaiser Friedrich III*, III. Abteilung, I. Hälfte 1442—1444, wyd. W. Kaemmerer, *Deutsche Reichstagsakten* t. XVII, I. Hälfte, Göttingen 1956; III. Abteilung, II. Hälfte, 1445, wyd. W. Kaemmerer, *Deutsche Reichstagsakten* t. XVII, II. Hälfte, Göttingen 1961.

⁴ W. Kaemmerer, *Zum gegenwärtigen Standort der Reichstagsakten w: Aus Reichstagen des 15. und 16. Jahrhunderts*, Göttingen 1958, s. 11—12.

⁵ H. Heimpel, *Deutsche Reichstagsakten, Ältere Reihe w: Die Historische Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften*, Göttingen 1958, s. 116 nn.

skiego za życia ojca Fryderyka III, do r. 1518). Serię tę pod redakcją W. Andreeasa przygotowuje E. Bock (dla lat 1486—1495), H. Gollwitzer (lata 1496—1506) oraz F. H. Schubert (lata 1512—1518); dla okresu 1507—1511 nie znaleziono jeszcze współpracownika⁶. Najważniejszy okres panowania Maksymiliana tj. okres sejmów w Wormacji 1495 r. i kilku następnych lat do początku XVI wieku jest już na warsztacie edytorskim. Zaznaczyć należy, że redaktor starszej serii „Reichstagsakten“ reprezentuje pogląd, iż przy publikacji ich nie można ograniczyć się do przekazów związanych tylko z sejmami Rzeszy, gdyż należy uwzględnić w ogóle materiały ilustrujące historię polityki Rzeszy (*Reichspolitik*) w powiązaniu z problematyką wewnętrzną i międzynarodową; mają to więc być w gruncie rzeczy nie tyle „Reichstagsakten“, co „Reichsakten“. O ile trudno nie odmówić słuszności temu pogładowi, to nie sposób wyrazić obawy, że może on wpłynąć na zbytne rozszerzenie objętości całej edycji i przedłużyć okres jej przygotowania. Z drugiej strony Heimpel sądzi, że edycja ta nie powinna dawać całego materiału, zwłaszcza potrzebnego specjalście, którego ma ona tylko informować ogólnie o danym przekazie archiwalnym i miejscu jego przechowania. Jak się wydaje, pogląd ten wpłynął już na modyfikację metody wydawniczej W. Kaemmerera w t. XVII. Heimpel wyraża także znamiennej opinii, że wydawnictwo służyć ma w pierwszym rzędzie historykom, a nie filologom, którzy sami mogą zajrzeć do interesującego ich tekstu w archiwum (uwaga ta dotyczy pewnej modernizacji publikowanych tekstów)⁷.

Przypuszczać można, że zapowiedzi powyższe zostaną zrealizowane już w nie-dalekiej przyszłości. Dotychczasowym realnym wynikiem podjętych prac edytorskich zespołu skupionego wokół H. Heimpla czy W. Andreeasa jest szereg rozpraw, opublikowanych zwłaszcza w r. 1958 w specjalnym tomie poświęconym stuleciu istnienia bawarskiej Komisji Historycznej⁸, które ukazują dowodnie korzyści wpływające z kontynuacji „Reichstagsakten“⁹.

Drugą poważniejszą imprezą wydawniczą mają być przygotowywane przez H. Wiesfleckera (Graz) „Regesten der Haupt- und Staatshandlungen Kaiser Maximilians (1490—1519)“ jako część znanej serii „Regestas Imperii“. Wydawnictwo to, obliczone na 12—15 tysięcy regestów najważniejszych pozycji, obejmie podstawowy zbiór materiałów archiwalnych i stanowić będzie — obok „Reichstagsakten“ — najpoważniejszą pozycją materiałową dla dziejów Rzeszy i polityki Habsburgów na przełomie XV i XVI w. Prace nad nim zostały podjęte przed kilku laty, ale nie należy liczyć się z szybkim ich ukończeniem na skutek ogromu kwerendy¹⁰. Ich chwilowym wynikiem jest szereg rozpraw opublikowanych przez Wiesfleckera (o którym niżej), zużytkowujących zebrany już materiał przede wszystkim dla początkowego i najbardziej interesującego nas okresu, tj. lat dziewięćdziesiątych XV stulecia.

Wśród wydawnictw już opublikowanych na pierwszym miejscu wymienić na-

⁶ W. Andreas, *Deutsche Reichstagsakten, Mittlere Reihe w: Die Historische Kommission bei der Bayerischen Akademie der Wissenschaften*, s. 120 nn.

⁷ H. Heimpel, op. cit., s. 102, 115 — por. też nową redakcją instrukcji wydawniczej J. Schultzego dla publikacji tekstów nowożytnych od XV w. — J. Schultze, *Richtlinien für die äussere Textgestaltung bei Herausgabe von Quellen zur neueren deutschen Geschichte*, „Blätter für deutsche Landesgeschichte“ t. XCVIII, Wiesbaden 1962, s. 3—11.

⁸ *Aus Reichstagen des 15. und 16. Jahrhunderts*, Göttingen 1958. Zawiera ono artykuły wymienionych wyżej współpracowników (będzie o nich mowa niżej) oraz H. Grundmanna, który jest redaktorem kontynuowanej serii *Deutsche Reichstagsakten, Jüngere Reihe* dla czasów Karola V.

⁹ Por. pozytywną rec. K. Schnitha w „Historisches Jahrbuch“ t. LXXIX, 1960, s. 364—366.

¹⁰ Informacje ustne uzyskane od prof. H. Wiesfleckera w Grazu, któremu składam za to wyrazy podziękowania.

leży reedycję utworu autobiograficznego Maksymiliana „Weisskunig“, spisane go po r. 1506 w języku niemieckim przy pomocy pisarza Marka Treitza (*alias* Treitzsauerweina) i przedstawiającego w romantycznej stylizacji, przy zmianie nazwisk występujących z nim osób, działalność cesarza, zwłaszcza militarną, do r. 1513. Dzieło to, kilkakrotnie przerabiane przez Maksymiliana i Treitza, zaopatrzone zostało w 237 drzeworytów, wykonanych przeważnie przez dobrego fachowca z Augsburga — Hansa Burgkmaira. Reedycja dokonana została bardzo starannie w r. 1956 w 2 tomach pod redakcją H. T. Muspera. Tom pierwszy zawiera obszerny komentarz pióra H. O. Burgera (oceniającego znaczenie „Weisskuniga“ jako dzieła literackiego), H. Th. Muspera (analizującego rolę drzeworytnika Hansa Burgkmaira) i E. Petermanna (piszącego o „Formschnitte des Weisskunigs“) oraz R. Buchnera, przedstawiającego dziejową rolę cesarza; w części tej znajduje się także katalog drzeworytów i fotografie znaków wodnych rękopisu. Następuje z kolei przedruk tekstu „Weisskuniga“ według wersji Treitza z r. 1514 (tzw. wersja A) oraz z ostatniej wersji (E), obejmującej trzecią część dzieła, a uzupełnionej przez Maksymiliana (i stanowiącej niewątpliwie najwartościowszą część dzieła na skutek usunięcia pseudonimów) wraz z obszernymi przypisami. Wydawcy, pragnąc ułatwić przeciętnemu czytelnikowi korzystanie z dzieła, opublikowali także wersję tekstu z r. 1514 w skrócie, w dzisiejszym języku niemieckim, z zaznaczeniem dokładnej chronologii wydarzeń. Tom drugi zawiera nieretuszowane reprodukcje ciekawych drzeworytów „Weisskuniga“ w wielkości oryginału¹¹. Reedycja ta posiada więc znaczenie nie tylko dla historii politycznej, lecz również dla historii kultury początków XVI wieku.

Na uwagę zasługuje także reedycja „Kroniki austriackiej” Jakuba Unresta, proboszcza karyńskiego (ok. 1430—1500), posiadająca poważne znaczenie dla drugiej połowy XV stulecia, szczególnie po r. 1468; kronika ta została wzorowo wydana przez K. Grossmanna.

Z drobniejszych pozycji wskazać należy na opublikowanie kroniki „Die Historia Friderici et Maximiliani” Józefa Grunpecka, powstałej w latach 1514—1516 pod wpływem cesarza Maksymiliana dla celów propagandowych; posiada ona jednak głównie wartość dla dziejów kultury. Wydawnictwo zostało opublikowane w r. 1957 przez O. Benescha i E. M. Auera w formie reprodukcji całego kodeksu z ilustracjami i komentarzem wydawców¹². Zaznaczyć należy, że niewątpliwie poważniejsze znaczenie posiadać będzie reedycja wybitnego dzieła historiografii austriackiej z połowy XV stulecia — „Cronica Austrie“ Tomasza Ebendorfera, rektora uniwersytetu wiedeńskiego i doradcy Fryderyka III (1388—1464), przygotowana przez wybitnego znawcę zagadnień tego okresu — A. Lhotskyego z Wiednia¹³. Reedycję tę poprzedziły wieloletnie studia przygotowawcze, szczególnie obszerniejszy życiorys Ebendorfera z pełnym wykazem jego licznych prac¹⁴.

Zagadnienie reformy Rzeszy w drugiej połowie XV w., będące przedmiotem żywej dyskusji w historiografii niemieckiej, zwłaszcza zainaugurowanej przez F. Hartunga w r. 1913, a kontynuowanej w okresie międzywojennym (jak np.

¹¹ *Kaiser Maximilians I. Weisskunig*, wyd. H. Th. Musper t. I—II, Stuttgart 1956.

¹² *Jacob Unrest, Österreichische Chronik*, wyd. K. Grossmann, MGH SS, Nova Series XI, Graz—Köln 1957 — por. rec. H. Feigla w „Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung“ (cyt. dalej MIÖG) t. LXVII, 1959, s. 436—437; *Die Historia Friderici et Maximiliani*, wyd. O. Benesch i E. M. Auer, Berlin 1957 — por. rec. A. Lhotskyego, MIÖG LXVI, 1958, s. 161—162.

¹³ Ma się ono ukazać w najbliższym czasie w MGH.

¹⁴ A. Lhotsky, *Thomas Ebendorfer, ein österreichischer Geschichtsschreiber, Theologe und Diplomat des 15. Jahrhunderts*, Schriften der MGH XV, Stuttgart 1957 — por. rec. H. Ruppricha w MIÖG LXVII, 1959, s. 434—5.

przez W. Andreasa i E. Ziehena), zostało na nowo podjęte przez S. K. Badera¹⁵. Dokonał on przede wszystkim podsumowania dotychczasowych wyników, wskazując na rozbieżność ocen historyków politycznych, oceniających krytycznie reformy z czasów Maksymiliana I, szczególnie z r. 1495, w przeciwieństwie do historyków prawa, zajmujących ostrożniejsze stanowisko. Autor, analizując ówczesną sytuację Rzeszy, usiłuje zbadać, czy reformy te przyniosły istotną poprawę i czy znikomość ich skutków nie została spowodowana przez późniejsze wydarzenia. Bader zdecydowanie opowiada się po stronie stanów Rzeszy i ich przywódcy — arcybiskupa mogunckiego Bertolda von Henneberg, traktując go z wyraźną sympatią¹⁶. Przeciwwstawia się natomiast poglądom badaczy potępiających stany (zwłaszcza elektorów) za ich egoizm i odmawianie poparcia finansowego dla militarnej polityki cesarskiej; stany z Bertoldem na czele inicjowały dyskusję o reformie Rzeszy i latami ją podtrzymywały w przeciwieństwie do Maksymiliana. Autor podtrzymuje ostry sąd Ulmanna o braku wyczucia realnej rzeczywistości politycznej u cesarza i zmienności jego postanowień oraz uzależnianiu swojej aprobaty wobec postulatów stanów od ich subsydiów finansowych; w Wormacji stany wprost wydarły mu postulowane reformy. Z tych ostatnich Bader najwyżej ocenia „wieczysty pokój ziemski“ (*Ewiger Landfrieden*) jako likwidujący wojny prywatne. Instytucja Sądu Kameralnego Rzeszy (*Reichskammergericht*), oddzielnego od dworu cesarskiego, została osłabiona przez powołaną przez cesarza konkurencyjną Radę Nadworną Rzeszy (*Reichshofrat*), jednak przez sam fakt swego istnienia odgrywała znaczną rolę. Krytycznie natomiast autor ustosunkowuje się do pozostałych reform, szczególnie „powszechnego podatku“ (*Gemeiner Pfennig*), jako niepraktycznego, a zwłaszcza „Regimentu“ z r. 1500, uznając go za najślabszą koncepcję Bertolda von Henneberg. Na skutek swego na poły stanowego i na poły biurokratycznego charakteru reforma ta była nieskuteczna. Pozytywnie ocenia Bader wprowadzenie podziału Rzeszy na okręgi (*Kreisverfassung*), będącego zasługą Maksymiliana. W całości autor przeciwstawia się monistycznej i jednostronnej ocenie reform, uznając je za wyraz aktualnego układu sił politycznych Rzeszy, chociaż akcentuje ich stanowy charakter.

Poglądy Badera stały się przedmiotem dyskusji. Przeciwno pozytywnej ocenie Bertolda wypowiedział się zwłaszcza E. Bock, akcentując zbyt silnie — zdaniem jego — średniowieczny i konserwatywny charakter jego umysłowości, niezdolnej zrozumieć cesarza reprezentującego nowsze poglądy oraz realny układ sił¹⁷. Jednakże najpoważniejszą rolę przypisać należy głosowi H. Wiesfleckera, który wystąpił z obszernym, dobrze źródłowo podbudowanym artykułem poświęconym stosunkowi Maksymiliana do reformy Rzeszy na sejmie w Wormacji¹⁸. Autor przedstawił w nim szczegółowiej sam przebieg rokowań i powstania ustaw reformatorskich, wiążąc całość z ówczesnymi planami politycznymi Maksymiliana, a szczególnie z jego zamiarem wyprawy do Włoch przeciwko Karolowi VIII francuskiemu. Głównym celem cesarza było uzyskanie pomocy finansowej Rzeszy na wyprawę włoską w postaci „powszechnego podatku“, mającego stanowić podstawę

¹⁵ K. S. Bader, *Kaiserliche und ständische Reformgedanken des endenden 15. Jahrhunderts*, „Historisches Jahrbuch“ t. LXXIII, München 1954, s. 74 nn.

¹⁶ Autor opublikował także osobną rozprawkę poświęconą Bertoldowi — K. S. Bader, *Ein Staatsmann vom Mittelrhein. Gestalt und Werk des Mainzer Kurfürsten und Erzbischofs Berthold von Henneberg*, Mainz 1954. Nosi ona charakter popularnonaukowy.

¹⁷ Por. rec. E. Bocka z powyższej pracy K. S. Badera — w „Zeitschrift für die Geschichte des Oberrheins“ t. CV, 1957, s. 360 — por. też życiorys Bertolda pióra E. Bocka w *Neue Deutsche Biographie* t. II, Berlin 1955, s. 156—157.

¹⁸ H. Wiesflecker, *Maximilian I. und die Wormser Reichsreform*, „Zeitschrift des historischen Vereins für Steiermark“ t. XLIX, 1958, s. 3 nn. Artykuł został oparty na szerokim materiale źródłowym obejmującym także nowe pozycje z Haus-, Hof- und Staatsarchiv.

postulowanej przez stany reformy. Natomiast stany usiłowały wykorzystać sytuację władcy, aby wymusić reformę przed wyprawą włoską, dążąc przy tym do wzmocnienia pozycji własnej, przede wszystkim książąt Rzeszy. Wyrazem tego był projekt Rady Rzeszy powoływanej w większości przez stany, której miały podlegać kluczowe sprawy państwowe. Projekt ten został odrzucony z miejsca przez Maksymiliana, jednak wysunięta z kolei przez niego propozycja Rady Rzeszy mającej być w gruncie rzeczy narzędziem władcy została także odrzucona. Ostatecznie — pod wrażeniem wieści o sukcesach Karola VIII we Włoszech — doszło do kompromisu: Maksymilian przyjął projekty reform z wyjątkiem Rady Rzeszy, przy czym miasta zachowały zupełną bierność przy ostatecznym precyzowaniu uchwał; stany natomiast udzieliły pożyczki na wyprawę włoską tytułem zaliczki na „podatek powszechny“. W sumie — zdaniem Wiesfleckera — Wormacja uratowała odwrót Karola VIII z Włoch, gdyż na wyprawę było już za późno. Mimo to cesarz (wbrew twierdzeniu Ulmanna) odniósł sukces, przeforsowując uchwały podatkowe.

Analizując całość reform autor podkreśla ustępstwa Maksymiliana zwłaszcza w sprawie Sądu Kameralnego Rzeszy, gdzie zapewniony został wpływ stanów. Zdecydowanie ujemnie ocenia natomiast elektorski plan Rady Rzeszy zarzucając elektorom egoistyczną obronę własnych interesów i obawę przed powstaniem centralnej władzy (co wydaje się uzasadnione). Wiesflecker akcentuje silnie brak poczucia jedności wśród stanów i różnorodność interesów południa i północy, natomiast wysoko ocenia projekty Rady Rzeszy i dalsze wysunięte przez Maksymiliana (określone jako *monarchistischer Regimentsplan*), gdyż wzmacniając nieco centralną władzę królewską, dopuszczały one do głosu stany Rzeszy, zapewniając im rodzaj współrzędów przy dostatecznym autorytecie cesarza, popartym znaczeniem jego rodowych posiadłości; prowadziłyby to do jedności Rzeszy i stanów. W konsekwencji ostro przeciwstawia się autor poglądom Ulmanna i Badera, iż cesarz wyłącznie z pobudek finansowych zgodził się na reformę Rzeszy, gdyż bez zapewnienia „wieczystego pokoju ziemskiego“ i Sądu Kameralnego nie mógł udać się na wyprawę włoską. Maksymilian pragnął reformy po to, aby wzmocnić jedność Rzeszy i współpracę stanów, a przez to podnieść znaczenie międzynarodowe Rzeszy. W gruncie rzeczy chodziło tylko o nadanie projektowanej reformie oblicza stanowego lub monarchicznego. Stany wykorzystywały niedogodną sytuację Maksymiliana, aby wymusić na nim rokowania w sprawie reformy i przeforsować wyłącznie swój punkt widzenia. Cesarz nie poddał się presji, choć musiał pójść na ustępstwa. Autor uważa reformy za wspólne dzieło króla i stanów, chociaż uchwały noszą wyraźnie stanowe piętno, co jest czynnikiem ujemnym. Osłabiona bowiem została królewska władza wykonawcza, ale na jej miejsce nie weszła centralna władza stanowa. Królewskie projekty byłyby realniejsze, chociaż Maksymilian posunął się za daleko usiłując podporządkować Radę Rzeszy wyłącznie własnej woli oraz projektując usunięcie z niej kanclerza Rzeszy, tj. Bertolda von Henneberg. Ten ostatni był bowiem skłonny do ustępstw w sprawach reformy, a w polityce zagranicznej reprezentował poglądy zbliżone do królewskich, czego Maksymilian nie zrozumiał i co w przyszłości przyczyniło się do sparaliżowania akcji reformatorskiej. Walka jego w Wormacji nie była jednak walką o powiększenie potęgi Habsburgów, gdyż dążył on tylko do utrzymania i wzmocnienia pozycji Rzeszy wobec wzrastających państw narodowych, zwłaszcza Francji, i groźby tureckiej.

Przedstawione nieco obszerniej wywody Wiesfleckera ukazują jaśniej wyraźną odmienność jego poglądów na reformy wormackie. Niewątpliwie ukazują one w znacznie lepszym świetle ich złożoną genezę oraz sytuację, w której powstawały. Autor przeciwstawił się wyraźnie dotychczasowym poglądom usprawiedliwiających postawę Maksymiliana i uznając go także za rzecznika reformy i współtwórcę

uchwał wormackich, opowiadając się wyraźnie po stronie jego dążeń i politycznych celów, których realizacja miała być korzystna dla całej Rzeszy (pogląd ten wynika zresztą z całokształtu zapatrywań jego na politykę zewnętrzną Maksymiliana, szczególnie w sprawie włoskiej, o czym niżej). Jest to postawienie sprawy dość skrajne, wyraźnie antystanowe, a prohabsburskie, które niewątpliwie wzbudzi dyskusję.

Z tematyką powyższą wiąże się także druga, mniejsza rozprawka autora, poświęcona traktatowi humanisty Hansa Lupusa von Hermansgrun pt. „Traum“, powstałemu tuż przed sejmem w Wormacji¹⁹. Autor wykazuje przede wszystkim, wbrew poglądom Ulmanna, że traktat ten nie powstał w obozie książęcym, lecz właśnie pod wpływem Maksymiliana, jako pismo agitacyjne jego obozu. Celem jego było pozyskanie opinii uczestników sejmiku dla planu wojny z Karolem VIII francuskim i Turkami. Wytykając egoizm książąt i brak jedności wśród stanów, osłabiających władzę cesarską, autor traktatu — według opinii Wiesfleckera — przygotowuje uczestników na przyjęcie projektu reform, które zamierzał wysunąć sam Maksymilian, a które miały wzmocnić jego władzę. Akcenty krytyczne wobec tego ostatniego, występujące także w traktacie, zwłaszcza zaś apel do książąt, aby nie oglądając się na władcę, nie reagującego właściwie na obelgi i podstępny Francji, sami podjęli akcję wojenną, są tylko zrezygnowanym chwyttem autora. Wydaje się, że wyniki tej analizy uznać należy za trafne.

Mniejsze znaczenie posiadają dalsze rozprawy, poświęcone problematyce reformy Rzeszy, choć zawierają one miejscami ciekawe przyczynki, oparte na nowo-odnalezionym materiale, przygotowanym dla edycji „Reichstagsakten“. Wymienić tu należy artykuł H. Weigla, ukazujący próby wysunięcia programu reform w początkach panowania Fryderyka III w latach 1452—1454 przez przedstawicieli obozu książęcego, a których rzecznikiem był dr Jan Lysura, proboszcz moguncki, ale zbliżony w tym czasie do arcybiskupa trewirskiego; program ten dotyczył przede wszystkim kwestii sądownictwa. Próby te zostały sparaliżowane zwłaszcza przez odwołujące stanowisko cesarza oraz wypłynięcie sprawy tureckiej. Natomiast I. Most ukazała dalsze plany reformy również za Fryderyka III, przede wszystkim polegające na wprowadzeniu „pokoju Rzeszy“ po r. 1466. Cesarz forswał jego koncepcję, dążył jednak, aby spory rozstrzygali specjaliści sędziowie mianowani przez niego samego, co wzbudziło opozycję miast i książąt. Najbardziej interesujący był projekt Fryderyka III, wysunięty za sprawą Eneasza Sylwiusza Piccolominiego, aby dochodzący na własną rękę sprawiedliwości podpadali nawet pod *crimen laesae maiestatis* i banicję cesarską. Mimo oporu książąt, projekt ten został w 1467 r. ogłoszony jako obowiązujący, chociaż skutki jego były znikome. Natomiast postulaty obozu książęcego, zmierzające do utworzenia stałego sądu, rozpatrującego sprawy o naruszenie „pokoju ziemskiego“ i niezależnego od cesarza, zostały przez niego odrzucone. Autorka słusznie podkreśla, że sprawy te stanowią zapoczątkowanie szerokiej dyskusji, która rozpała się zwłaszcza w latach osiemdziesiątych XV stulecia, szczególnie w sprawie Sądu Kameralnego Rzeszy, ukazując odmiennosc poglądów obozu cesarskiego i stanowego²⁰.

Natomiast H. Gollwitzer podjął tematykę już schyłkowego okresu reforma-

¹⁹ H. Wiesflecker, „Der Traum“ des Hans vom Hermansgrun. Eine Reformschrift aus dem Lager Königs Maximilian I, Festschrift für Karl Eder, Innsbruck 1959, s. 13 nn. Nazwa traktatu pochodzi od rzekomego snu autora, w którym ukazują mu się postacie Fryderyka II (sic) Barbarosy, Karola Wielkiego i Ottona I w katedrze w Magdeburgu, przedstawiając środki naprawy Rzeszy.

²⁰ H. Weigel, Kaiser, Kurfürst und Jurist. Friedrich III, Erzbischof Jakob von Trier und Dr Johannes von Lysura in Vorspiel zum Regensburger Reichstag vom April 1454 w: Aus Reichstagen des 15. und 16. Jahrhunderts, s. 80 nn; I. Most, Der Reichsfriede vom 20 August 1467, Syntagma Friburgense, Lindau—Konstanz 1956, s. 191 nn.

torskiego w początku XVI w. Ukazał zwłaszcza losy Sądu Kameralnego Rzeszy, jego okresowy upadek na skutek nie zapewnienia stałych podstaw finansowych przez sejmy Rzeszy i próby ożywienia w latach 1505—1506²¹. Interesująca jest rozprawa jego poświęcona roli tzw. starostów Rzeszy (*Reichshauptleute — capitanei imperatorio nomine*) wysyłanych przez Maksymiliana do miast Rzeszy dla przywrócenia w nich porządku wewnętrznego czy obrony ich samodzielności²². Na przykładach działalności tych urzędników w końcu XV w. w miastach Weissenburg (Alzacja), Boppard i Ratzbonie, zagrożonych zakusami poszczególnych władców terytorialnych, autor ukazuje połowiczność realizacji reform wormackich i ich łamanie przez elektorów. Wyraźne jest to zwłaszcza w wypadku sprawy Boppardu, zagarniętego zbrojnie przez arcybiskupa trewirskiego wbrew postanowieniom „wieczystego pokoju ziemskiego“. Szczególnie interesujące są końcowe uwagi autora o roli i pozycji miast Rzeszy w końcu XV stulecia, charakterze ich związków z rycerstwem i roli zjazdów miejskich. Słusznie podkreślone zostały silne antagonizmy między miastami, powodujące brak jednolitego działania. Jak najbardziej też uzasadnione wydają się uwagi autora o wyraźnej niechęci do miast zarówno Bertolda von Henneberg, jak i Maksymiliana I. Cesarz traktował je tylko jako źródło dochodów, o jakiejś programowej *Städtepolitik* nie było mowy. Wydaje się, że uwagi te uzupełniają w jakimś stopniu i korygują poglądy Wiesfleckera, ukazując częściowo braki koncepcji Maksymiliana, nie próbującego szukać — poza niektórymi księżętami — oparcia wśród innych członków stanów, a konkretnie miast.

Historiografia austriacka poświęciła w ostatnich latach Maksymilianowi I i jego otoczeniu szereg rozpraw i monografii. Dobrą informację o nich, a zarazem podsumowanie dotychczasowego stanu badań daje najnowsza synteza dziejów Austrii E. Zöllnera²³. Praca ta, przedstawiająca dzieje obszaru Austrii w powiązaniu z historią Rzeszy, obejmuje okres najwcześniejszy aż po r. 1955; na plan pierwszy zostały tradycyjnie wysunięte zagadnienia polityczne, choć problematyka gospodarcza i kulturalna znalazła również wyjątkowo znaczne uwzględnienie. Praca napisana w tonie bardzo umiarkowanym stanowi przede wszystkim solidne kompendium podstawowych faktów dla dziejów Austrii i Habsburgów, a dodatkiowy i cenny jej walor stanowi obszerna bibliografia na końcu każdego rozdziału. Dla zagadnień prawnoustrojowych austriackich podobną rolę pełni podręcznik E. Hellblinga, zawierający także obfite zestawienie literatury²⁴.

Z góry powiedzieć należy, iż okres Fryderyka III wzbudza słabsze zainteresowanie. Cytowane już wyżej prace H. Weigla czy I. Most rzuciły jednak nowe światło na połowiczne próby reform Rzeszy w tym okresie, ukazując oporną postawę tego władcy. Jednocześnie jednak podkreśliły one — jako moment bardzo charakterystyczny — niezwykłą wytrwałość Fryderyka III, który mimo słabości swoich rządów i trudności z utrzymaniem się nawet w dziedzicznej Austrii, trwał nieugięty przy zachowaniu uprawnień swoich jako władcy Rzeszy, choćby nawet połączone to było z rezygnacją z ich wykonywania²⁵. Uparcie trwając przy dynastycznej myśli i przeświadczeniu o wyjątkowym wyróżnieniu rodu Habsburgów, opierał się na symbolice uniwersalnego cesarstwa, odrzucając wszelkie próby podważenia

²¹ H. Gollwitzer, *Unbekannte Versuche einer Erneuerung des königlichen Kammergerichts in den Jahren 1505—1506*, HZ CLXXIX, 1955, s. 257 nn.

²² H. Gollwitzer, *Capitaneus imperatorio nomine. Reichshauptleute in Städten und reichsstädtische Schicksale im Zeitalter Maximilians I w: Aus Reichstagen des 15. und 16. Jahrhunderts*, s. 248 nn.

²³ E. Zöllner, *Geschichte Österreichs. Von den Anfängen bis zur Gegenwart*, Wien 1961, s. 672 — por. rec. H. Wiesfleckera w MIÖG LXX, 1962, s. 123—126.

²⁴ E. Hellbling, *Österreichische Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte*, Wien 1956.

²⁵ Por. H. Weigel, op. cit., s. 98.

jego praw. Potrafił też uratować dla swego zdolniejszego następcy zasadniczo nieuszczuplone prerogatywy władzy cesarskiej²⁶.

Nieco światła na politykę Fryderyka III w sprawach włoskich rzuciła rozprawa H. Quirina. Poświęcona jest ona zasadniczo pobytowi Habsburga w Sienie w 1452 r. w drodze na koronację do Rzymu, jednak ukazuje także szersze tło stosunków włosko-niemieckich tego okresu oraz umiejętną politykę Fryderyka III, lawirującego zwłaszcza między Mediolanem i Aragonią, zbliżającego się do tej ostatniej oraz do Burgundii jako nowych potęg zachodnioeuropejskich²⁷. Zaznaczyć należy, że schyłek jego rządów został także uwzględniony w pracach poświęconych początkom rządów Maksymiliana²⁸.

Na marginesie wskazać także należy na interesującą rozprawkę A. Lhotskyego, która wyświetliła sprawę znanych a zagadkowych inicjałów Fryderyka III „AEIOU” (które stać się miały dewizą jego polityki w rodzaju *Austriae est imperare orbi universo* itp). Autor znalazł w sumie 300 (!) prób rozwiązań tych inicjałów (głównie łacińskich i niemieckich). Na podstawie odnalezionego notatnika Fryderyka III z lat 1437—1456 stwierdził jednak, iż inicjały te przywiózł ówczesny książę Fryderyk z podróży do Palestyny w 1437 r. pod wpływem arabskim (magii wschodniej), przy czym były one jego znakiem osobistym, nie ziem austriackich. Dopiero po r. 1440, gdy Fryderyk nieoczekiwanie został władcą Rzeszy, otoczenie nowego króla rzymskiego zaczęło wymyślać różne wersje znaczenia tych liter, które Fryderyk przyjmował za dobrą monetę. Dopiero zresztą w połowie XVIII w. utrwalił się pogląd o tej „życiowej dewizie” Habsburgów²⁹.

Zywsze zainteresowanie budzi okres Maksymiliana I z przyczyn już wyżej wskazanych. Próbę ogólnej syntezy jego postaci i rządów dał R. Buchner w komentarzu do cytowanej wyżej edycji „Weisskuniga”. Został on następnie z nieznacznymi zmianami opublikowany w 1959 r. jako odrębna pozycja³⁰. Zgodzić się należy z opinią recenzentów tej popularnej pracy, że powtarza ona w zasadzie znane tezy H. Ulmanna³¹, choć stara się uwzględnić wyniki badań ostatnich lat i ukazać złożoność postaci Maksymiliana. Zagadnienia polityki północno-wschodniej zostały w niej potraktowane zresztą w sposób wyjątkowo krótki i płytki. Dlatego też za próbę rzeczywistego nowego spojrzenia uznać należy jednak pracę H. Wiesfleckera i H. Fichtena u a.

Wiesflecker podjął od 1954 r. szerzej zakrojone badania źródłowe nad okresem maksymilianizmu. W referacie podsumowującym poglądy niemieckiej historiografii³² wskazał trafnie na subiektywizm ocen Ulmanna i jego zwolenników, wywołany filohohenzollernowskim nastawieniem i niechęcią do monarchii habsburskiej. Prowadziło to do upatrywania w całości poczynań Maksymiliana wyłącznie celów dynastycznych. Autor wysunął zarazem postulat, aby odrzucając dawniejsze skrajne sądy sięgnąć do źródeł i badać stanowisko cesarza i jego dzieło na tle ówczesnej, realnej rzeczywistości. Dynastyczna polityka cesarska była bowiem wtedy *nationale Königspolitik*, a cele jej pokrywały się w dużej mierze z interesami Rzeszy jako całości.

²⁶ Por. H. Fichtena u, *Der junge Maximilian (1459—1482)*, Wlen 1959, s. 6.

²⁷ H. Quirin, *König Friedrich III. in Siena (1452)* w: *Aus Reichstagen des 15. und 16. Jahrhunderts*, s. 24 nn.

²⁸ Por. niżej.

²⁹ A. Lhotsky, *AEIOU. Die „Devise“ Kaiser Friedrichs III. und sein Notizbuch*. *MIÖG* IX, 1952, s. 155 nn.

³⁰ R. Buchner, *Maximilian I, Kaiser an der Zeitwende*, Göttingen 1959.

³¹ Por. rec. K. Schnlth a w „Historisches Jahrbuch” t. LXXX, 1961, s. 354—5 oraz H. Wiesfleckera w *MIÖG* LXVII, 1959, s. 448—451.

³² H. Wiesflecker, *Das Bild Maximilians I. in der deutschen Geschichtsschreibung*, „Zeitschrift des historischen Vereins für Steiermark” t. XLVI 1955 (*Pirchegger Festschrift*), s. 17 nn.

Istotnie badania ostatnich lat poszły zasadniczo w postulowanym kierunku, wzbogacając pod względem faktograficznym znajomość postaci Maksymiliana oraz ukazując lepiej środowisko kulturalno-polityczne, w którym żył i działał. Odnosi się to szczególnie do obu prac H. Fichtenaua, który poświęcił najpierw krótką, lecz interesującą rozprawę niezbadanemu dotąd niemal zupełnie okresowi młodości Maksymiliana³³. Autor zanalizował zwłaszcza pierwszy, „burgundzki“ okres Maksymiliana i jego małżeństwa z Marią, córką Karola Śmiałego (1479—1482). Wykazał przede wszystkim znaczny wpływ wysokiej kultury burgundzkiej na młodego małżonka Marii, wpływ widoczny w całym jego życiu (zwłaszcza w dziełach autobiograficznych). Jednak za najpoważniejszy Richtenau uznał wpływ Burgundii w dziedzinie politycznej edukacji młodego Habsburga. Przejawił się on w przyswojeniu sobie koncepcji jedności państwa burgundzkiego i wrogości wobec władców francuskich jako dziedzicznych wrogów. Poglądy swoje dotyczące wczesnej młodości i edukacji syna Fryderyka III autor rozwinął następnie w interesującej, nacechowanej wysoką kulturą pisarską i erudycją pracy o podręcznikach szkolnych Maksymiliana i początkach pisma frakturowego³⁴. Fichtenau ukazał tutaj prawdziwy obraz edukacji młodego Habsburga, niwecząc przy tym dawną, dworsko-panegiryczną opinię o „cudownym dziecku”, dalej sylwetki jego pedagogów, analizując szczególnie zachowane do dziś w wiedeńskiej *Nationalbibliothek* używane przez nich podręczniki. Jednocześnie jednak próbował ukazać genezę neogotyckiej fraktury (ozdobnego pisma o łamanych laskach stosowanego zwłaszcza w tytułach)³⁵, zastosowanej po raz pierwszy w 1513 r. przy druku modlitewnika cesarza. Fichtenau wskazał zwłaszcza na jeden z podręczników Maksymiliana zawierający *cisioianus*, spisany przez kancelistę cesarskiego Wolfganga Spitzwega, który w latach 1467—1471 był zapewne nauczycielem syna Fryderyka III. *Cisioianus* jest spisany pismem uznanym za bezpośrednią poprzedniczkę fraktury (tzw. *Vorfraktur*), które stanowi łącznik między pismem kancelaryjnym i drukiem, a które wytwarzało się już w kancelarii Fryderyka III. Maksymilian najwidoczniej dał wzór twórcom modlitewnika w postaci pisma Spitzwega, przez co spowodował upowszechnienie fraktury. W całości rozprawa Fichtenaua stanowi cenny przyczynek nie tylko dla biografii młodego Maksymiliana, lecz także do historii wychowania i piśmiennictwa omawianego okresu.

Początkom politycznej działalności Maksymiliana poświęcony jest także artykuł E. Bocka, który zajął się okresem współrządów jego jako króla rzymskiego z cesarzem Fryderykiem III w latach 1486—1493³⁶. Artykuł ten, powstały na marginesie edycji „*Reichstagsakten*“, stanowi raczej zapowiedź większej pracy i wybiega tematycznie poza zapowiadany w tytule okres, próbuje miejscami w sposób ogólnikowy (brak przy tym aparatu dowodowego) przedstawić pogląd autora na całość panowania Maksymiliana (zresztą wyraźnie w duchu antystanowym). Najpoważniejszym osiągnięciem Bocka jest ukazanie głównych przyczyn konfliktu starzejącego się Fryderyka III, tkwiącego w dawnych pojęciach o uniwersalistycznej władzy cesarskiej, z młodym królem rzymskim, reprezentującym bardziej dynamiczne i giętkie metody postępowania tak w sprawach zewnętrznych (zwłaszcza

³³ Por. przypis 26 — por. rec. A. Coreth w „*Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs*“ t. XII, 1959, s. 502—504 oraz H. Wiesfleckera w *MIÖG* LXVII, 1959, s. 451—453.

³⁴ H. Fichtenau, *Die Lehrbücher Maximilians I. und die Anfänge der Frakturschrift*, Hamburg 1961; por. rec. H. Wiesfleckera w *MIÖG* LXX, 1962, s. 145—149.

³⁵ Por. K. Górski, *Neografia gotycka*, Toruń 1960, cz. I, s. 12—13.

³⁶ E. Bock, *Die Doppelregierung Kaiser Friedrichs III. und König Maximilians in den Jahren 1486—1493, Ein politisch-historisches Generationsproblem w: Aus Reichstagen des 15. und 16. Jahrhunderts*, s. 283 nn. — por. też rec. K. Schnitha w „*Historisches Jahrbuch*“ t. LXXIX, 1960, s. 366—367.

burgundzkiej i węgierskiej), jak i wewnętrznych; okres współ rządów autor w ogóle określa jako okres kryzysu dla Maksymiliana.

Z omawianym okresem wiąże się na koniec obszerniejszy artykuł H. Wiesfleckera, poświęcony staraniom Habsburgów o koronę węgierską w latach 1490—1491 i ich współzawodnictwu z Jagiellonami, tj. z Władysławem czeskim i królewiczem Janem Olbrachtem³⁷. Problem ten autor starał się ukazać na tle odmienności polityki Fryderyka III i Maksymiliana, stawiającego na pierwszym miejscu ekspansję zachodnią (Burgundia, Bretonia), co przyczyniło się do szeregu komplikacji wobec odmiennego stanowiska cesarza i zmusiło w końcu do zawarcia układu między Maksymilianem i Władysławem w Preszburgu w 1491 r. Układ ten autor ocenia znacznie wyżej niż jego poprzednicy, przyjmując nawet, że zapewniał on Habsburgom nie tylko dziedziczenie Węgier, lecz nawet współrządy w tym kraju (gdyż najwyżsi urzędnicy mieli być zaprzysięgani także Maksymilianowi) oraz dotację finansową, potrzebną na wojnę z Francją. W konsekwencji przejście Węgier przez Habsburgów w 1526 r. nastąpiło właśnie na podstawie układów preszburkskich, a nie wiedeńskich 1515 r., gdyż te ostatnie ugruntowały jedynie warunki sprecyzowane już pierwej. Dlatego w sumie wyprawę węgierską Maksymiliana mimo szeregu niepowodzeń autor uznaje za sukces i pod tym względem pogląd jego jest zbliżony z poglądami historiografii polskiej, zwłaszcza Fr. Papégo. Niestety autor nie zna żadnej polskiej pozycji źródłowej i historiograficznej (nawet praca J. Caro nie została uwzględniona), dlatego rola Jana Olbrachta została zaznaczona zaledwie na marginesie.

W poważniejszej mierze zostały podjęte badania nad początkowym okresem samodzielnych rządów Maksymiliana w latach dziewięćdziesiątych XV stulecia, przy czym najpoważniejszą rolę odgrywają tutaj prace H. Wiesfleckera, wykorzystującego już — jak zaznaczono — materiał świeżo zebrany dla „Regesta Imperii“. Autor ten zajął się przede wszystkim jego polityką włoską. Zanalizował więc sprawę przystąpienia Maksymiliana do Świętej Ligi w Wenecji w 1495 r., uwypuklając znaczenie tego zwrotu politycznego: Maksymilian rezygnował przez to z samodzielnej walki we Włoszech, szukając pomocy innych czynników europejskich i zapoczątkowując także wieloletnie walki Rzeszy z Francją na Półwyspie Apenińskim³⁸. Szczegółowiej zanalizowane zostały okoliczności przystąpienia Maksymiliana i obawy Wenecji przed zbliżeniem Habsburgów do Hiszpanii, co wpłynęło na zawarcie tylko „sojuszu obronnego“ przeciw Karolowi VIII oraz na sparaliżowanie projektowanej akcji zbrojnej cesarza w 1495 r. na skutek oporów sejmu w Wormacji. Autor usprawiedliwia postępowanie Maksymiliana twierdząc, że musiał on przystąpić do Świętej Ligi nie dla realizacji własnej ekspansji, lecz dla zabezpieczenia praw Rzeszy i aby móc uczestniczyć w rozgrywce państw europejskich o „równowagę sił“, czego książęta Rzeszy nie byli w stanie zrozumieć. Kontynuację tego zagadnienia stanowi artykuł poświęcony zjazdowi Habsburga z uczestnikami Świętej Ligi w Mals i Glurns w Tyrolu (lato 1496 r.). Celem jego było uzyskanie od nich pomocy na wyprawę włoską wobec negatywnego stanowiska zajętego przez stany Rzeszy, i mimo iż Francja nie wkroczyła jeszcze ponownie do Włoch³⁹. Autor przedstawia szerokie i mało realne plany Maksymiliana, dotyczące rozpalenia wojny z Karolem VIII na terenie włoskim, a następnie przeniesienia

³⁷ H. Wiesflecker, *Das erste Ungarnunternehmen Maximilian I. und der Pressburger Vertrag (1490—91)*, „Südost Forschungen“ t. XVIII, 1959, s. 26 nn.

³⁸ H. Wiesflecker, *Maximilian I. und die Heilige Liga von Venedig (1495)*, *Festschrift für W. Sas-Zaloziecky*, Graz 1956, s. 178 nn.

³⁹ H. Wiesflecker, *Der Kongress zu Mals und Glurns. Ein Beitrag zur deutschen Italienpolitik 1496*, *Festschrift für Franz Huter*, Innsbruck 1959, s. 347 nn.

akcji wojennej na teren Francji i dokonania jej podziału, przyznając zresztą, że zawierały one „momenty irracjonalne“. Z drugiej strony (dostrzegając zresztą dwuznaczne stanowisko członków Świętej Ligi w sprawie pomocy) jest zdania, że cesarz musiał udać się do Włoch, aby nie rezygnować z 700 lat liczącej tradycji Rzeszy.

Sam przebieg nieudanej wyprawy włoskiej podjętej jesienią 1496 r. został przedstawiony w dwóch rozprawach. W pierwszej z nich Wiesflecker przeciwstawia się pogładowi Ulmanna jakoby Maksymilian został kondotierem Wenecji, gdyż finansowała ona częściowo wyprawę, cesarz był jednak dowódcą sprzymierzonych sił Świętej Ligi na podstawie uzgodnienia w Mals i Glurns⁴⁰. Szerzej omówione zostały targi członków Świętej Ligi po wkroczeniu słabych sił cesarza do północnych Włoch oraz ciągła zmiana planów operacyjnych. W rezultacie Maksymilian podjął nieudaną próbę zdobycia Livorno, po czym wycofał się do Rzeszy. Oblężenie Livorno zostało dokładniej zanalizowane w drugiej rozprawie, gdzie autor przeprowadził także szczegółową analizę topograficzną terenu⁴¹. Wnioski jego są nieoczekiwane: wyprawa ta mimo wszystko była politycznym sukcesem Maksymiliana, gdyż Francja musiała pod jej wrażeniem zrezygnować chwilowo z ekspansji we Włoszech (jest to zupełnie nowa ocena). Z drugiej strony wyprawa ta ukazała niemożność wspólnej akcji członków Świętej Ligi i przywrócenia wpływu cesarstwa we Włoszech, co było dziełem przede wszystkim Wenecji i książąt Rzeszy oraz stanowiło zaczątek podziału Włoch między Hiszpanię i Francję.

Podsumowanie i uzupełnienie poprzednich poglądów daje artykuł Wiesfleckera poświęcony roli Włoch w polityce cesarskiej Maksymiliana⁴². Autor wskazuje w nim szczególnie na decydującą rolę Włoch w zbliżeniu się cesarza do Hiszpanii już od 1494 r. (co miało w jego planach umożliwić utrzymanie zagrożonego polityką Francji stanu rzeczy na Półwyspie Apenińskim) oraz przystąpienie cesarza do Świętej Ligi. Za winowajców niepowodzenia planu odnowienia *Reichsitalien* i próby włączenia się Rzeszy do nowej europejskiej konstelacji państwowej autor ponownie uznaje stany, tj. książąt Rzeszy którzy w krytycznych momentach odmówili aprobaty na współdziałanie w Świętej Lidze i udzielenia pomocy, zwłaszcza w czasie odwrotu Karola VIII z Neapolu w r. 1495. W ten sposób miało zostać zaprzepaszczone ostatnie tradycyjne zadanie, które jednoczyło ongiś całą Rzeszę (tj. wyprawy włoskie), a które Maksymilian — dążąc przez całe życie do opanowania Włoch — chciał ożywić w imię uniwersalistyczno-cesarskiej idei powiązanej z interesem dynastycznym. Autor raz jeszcze akcentuje, że wycofanie się Maksymiliana ze spraw włoskich było niemożliwe w chwili tworzenia się tam nowego układu politycznego. Podjęta przez autora próba całkowitej rehabilitacji polityki włoskiej Maksymiliana (a także jego poprzedników na tronie Rzeszy) nie może jednak nie budzić zastrzeżeń. Autor zapomina szczególnie o uprzednich konsekwencjach polityki włoskiej, która wpłynęła w poważnym stopniu na rozbitcie Rzeszy i osłabienie władzy cesarskiej oraz o określonej sytuacji gospodarczo-społecznej i politycznej Półwyspu Apenińskiego w początkach XVI wieku. W tej sytuacji próba „ożywienia“ dawnej idei władzy Niemiec nad Włochami i wypraw ogólnoniemieckich była chyba anachronizmem. Niewątpliwie też tak skrajnie postawione poglądy autora sprowokują dalszą dyskusję.

W słabszej mierze zbadane zostały dotąd inne kierunki polityki zewnętrznej

⁴⁰ H. Wiesflecker, *Der Italienzug König Maximilians I. im Jahre 1496*, „Carinthia I“ t. CXLVI, 1956, s. 581 nn.

⁴¹ H. Wiesflecker, *Die Belagerung von Livorno 1496*, MIOG LXVIII, 1960, s. 291 nn.

⁴² H. Wiesflecker, *Italien in der Kaiserpolitik Maximilians I.*, „Der Schlern“ t. XXXIV, Bozen 1960, s. 272 nn.

Maksymiliana. Wymienić tu trzeba ciekawą analizę układów habsbursko-hiszpańskich z lat 1495—1496, które na dalszą metę stały się przyczyną usadowienia się potomków cesarza w Hiszpanii⁴³. Wiesflecker kwestię tę postawił na szerszym tle sytuacji zachodnioeuropejskiej i antagonizmu habsbursko-francuskiego, uwzględniając w opracowaniu tak archiwalia austriackie, jak i hiszpańskie z Simancas. Właściwym inicjatorem obu małżeństw był jednak Ferdynand aragoński, dążący do silniejszego związania Habsburgów z polityką Hiszpanii. Doprowadził on do celu na skutek trudnej sytuacji politycznej i finansowej Maksymiliana w 1495 r. Z dużymi oporami zgodził się on na małżeństwa obojga dzieci: Filipa i Małgorzaty, nie mając w końcu środków na wypłacenie posagu córki (który w wypadku zawarcia obu małżeństw nie musiał być wypłacony). Autor podkreśla, że politycznie związanie się z Hiszpanią nie przyniosło w najbliższej przyszłości korzyści Habsburgowi i dopiero śmierć bezpośrednich spadkobierców do tronu hiszpańskiego po 1500 r. otworzyła drogę do sukcesji dla syna Joanny i Filipa — Karola V — wbrew oczekiwaniom i przewidywaniom tak Ferdynanda, jak i Maksymiliana, który dopiero wtedy docenił znaczenie hiszpańskich mariaży. Dodać należy, że całokształt zachodniej polityki cesarza do 1500 r. został przez Wiesfleckera scharakteryzowany osobno, choć w sposób ogólnikowy; autor i w tym wypadku usprawiedliwia jego dążenia jako zmierzające do zapewnienia Rzeszy poważniejszego stanowiska⁴⁴.

Polityka turecka Maksymiliana została naświetlona częściowo także przez Wiesfleckera⁴⁵, szczególnie w związku z planowaną wyprawą przeciw Turkom w latach 1493—4. Autor kreśli plany wielkiej krucjaty europejskiej, pochodzące jeszcze z r. 1490, przeciw Turcji. Na czele krucjaty stanąć zamierzał sam Maksymilian, szczególnie po zawarciu traktatu z Francją w Senlis (1493); znaczny wpływ wywierały także najazdy tureckie, nekające południowe rubieże jego państwa. Załamanie się tych zamiarów spowodował marsz Karola VIII do Włoch jesienią 1494 r. i głównie ze względu na Francję cesarz nie mógł już do nich na serio powrócić. Uzupełnienie tych wywodów stanowi rozprawa W. Winkelbauera, poświęcona Zakonowi Rycerskiemu Świętego Jerzego (założonemu w r. 1468 przez Fryderyka III), który odgrywać miał ważną rolę w obronie państwa habsburskiego na Bałkanach od strony Turcji⁴⁶. Autor ukazał szerokie plany Maksymiliana, usiłującego bezskutecznie wykorzystać ideę Zakonu i powołane przez samego cesarza w 1493 r. „Bractwo Świętego Jerzego“ dla przyciągnięcia „krzyżowców“ do walki z Turkami (a w istocie przeciw Francji we Włoszech). Wywody te uzupełnia rozprawka J. Plösch, ukazująca nieco lepiej ogólne tło powstania Zakonu Świętego Jerzego (który — dodajmy — oparł się na regule przejętej od Zakonu Krzyżackiego!) oraz jego rozkład wewnętrzny w początkach XVI w.⁴⁷.

Z całokształtem zagadnień ekspansji politycznej Maksymiliana wiąże się rozprawa H. Gollwitzera o dyplomacji cesarskiej⁴⁸. Autor scharakteryzował formy

⁴³ H. Wiesflecker, *Maximilian I. und die habsburgisch-spanischen Heirats- und Bündnisverträge von 1495/96*, *MIÖG* LXVII, 1959, s. 2 nn.

⁴⁴ Por. rec. F. Tremela w „Blätter für deutsche Landesgeschichte“ t. XCVIII, 1962, s. 597 referatu H. Wiesfleckera, *Maximilians Weststaatspolitik 1490—1500*.

⁴⁵ H. Wiesflecker, *Maximilians I. Türkenzug 1493/94*, „Ostdeutsche Wissenschaft“ t. V, 1959, s. 152 nn.

⁴⁶ W. Winkelbauer, *Kaiser Maximilian I. und St. Georg*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs“ t. VII, 1954, s. 523 nn.

⁴⁷ J. Plösch, *Der St. Georgs-Ritterorden und Maximilians I. Türkenpläne von 1493/94*, *Festschrift für Karl Eder*, Innsbruck 1959, s. 33 nn.

⁴⁸ H. Gollwitzer, *Zur Geschichte der Diplomatie im Zeitalter Maximilians I.*, „Historisches Jahrbuch“ t. LXXIV, 1955 s. 190 nn.

i ludzi, jakimi posługiwał się cesarz w tej dziedzinie, akcentując zwłaszcza silny wpływ samego władcy na ustalanie instrukcji poselskich, nie pozbawionych często iluzyjnych projektów i ulegających ciągłym zmianom (określając to mianem „dyplomacji osobistej“).

Z pozostałych problemów, będących przedmiotem badań omawianego okresu, wskazać wypada na zagadnienie tzw. genealogii rodu Habsburgów. Prace Lhotskyego⁴⁹ i A. Coreth⁵⁰ wykazały przede wszystkim, że dążenie do szukania dalekiego i znakomitego pochodzenia dynastii habsburskiej wywołane zostały nie tylko megalomanią Maksymiliana i ówczesną modą czy wpływami dworskich genealogów w rodzaju Jakuba Mennela, lecz w dużej mierze pobudkami politycznymi. Przyjęcie przez cesarza koncepcji pochodzenia frankońsko-trojańskiego było spowodowane chęcią zaakcentowania starych związków habsburskich z Burgundią na równi z władcami francuskimi: jednocześnie (przy uznaniu Trojan za praociców Franków) dowodziło ono greckiego pochodzenia Habsburgów, którzy w ten sposób upoważnieni byli dodatkowo do przejęcia cesarstwa wschodniego po odzyskaniu Konstantynopola. Zaznaczmy przy okazji, że A. Lhotsky zanalizował także znaczenie terminu *Haus Österreich* (*domus Austriae*), występujące źródłowo już od r. 1306, i stwierdził, że w latach 1450—1550 pod pojęciem tym rozumiano już nie tylko ród Habsburgów, lecz także całą Austrię (tj. dominium), a to z powodu nie wytworzenia się pojęcia Królestwa Austrii⁵¹.

Z osobistości, związanych z otoczeniem Maksymiliana, opracowany został przez K. Edera Zygmunt von Dietrichstein, styryjski starosta krajowy, stały współpracownik cesarza, m. in. przy tworzeniu dzieła *Theuerdank*.⁵² Postać Władysława Sunthayma, jednego z nadwornych genealogów, który podejmował już pierwszą próbę krytyki źródeł historycznych, zanalizował szerzej Fr. Eheim⁵³. Natomiast tylko szkicowo ukazana została ciekawa postać i działalność podskarbiego Jakuba Villingera, który próbował nawet przeciwstawiać się wpływowi Jakuba Fuggera na poczynania cesarza⁵⁴. Niewątpliwie najpełniej zostały ukazane przez H. Ankwicza-Kleehovena biografia i dorobek życiowy Jana Cuspiniana, największego — obok Konrada Celtesa — humanisty austriackiego, rektora Uniwersytetu Wiedeńskiego, odgrywającego również poważną rolę doradcy cesarskiego w polityce zewnętrznej, przede wszystkim w okresie zjazdu wiedeńskiego 1515 r. (autora diariusza zjazdu). W roku 1518 uczestniczył on także w poselstwie habsburskim towarzyszącym Bonie w podróży do Krakowa i przy jej koronacji. Z tych względów praca ta, stanowiąca dzieło życia autora (który uprzednio wydał listy i utwory Cuspiniana) zasługuje na zainteresowanie polskich badaczy⁵⁵.

Sumując: historiografia, przede wszystkim austriacka, odsoniła ostatnio szereg nowych faktów i problemów z okresu maksymiliańskiego, zwłaszcza w dziedzinie

⁴⁹ A. Lhotsky, *Apis Colonna. Fabeln und Theorien über die Abkunft der Habsburger*, MIÖG LV, 1944, s. 171 nn.

⁵⁰ A. Coreth, *Dynastisch — politische Ideen Kaiser Maximilians I*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs“ t. III, 1950, s. 81 nn.

⁵¹ A. Lhotsky, *Was heisst „Haus Österreich“*, „Anzeiger der Österreichischer Akademie der Wissenschaften“ (Phil.-hist. Klasse) t. XCIII, z. 11, 1956, s. 155 nn.

⁵² K. Eder, *Siegmond von Dietrichstein und Kaiser Maximilian I*, „Zeitschrift des historischen Vereins für Steiermark“ (*Pirchegger Festschrift*), Graz 1955, s. 34 nn.

⁵³ F. Eheim, *Ladislau Sunthaym, Ein Historiker aus dem Gelehrtenkreis um Maximilian I*, MIÖG LXVII, 1959, s. 53 nn.

⁵⁴ C. Bauer, *Jacob Villinger, Grossschatzmeister Kaiser Maximilians, Syntagma Friburgense*, Lindau—Konstanz 1956, s. 9 nn.

⁵⁵ H. Ankwicz-Kleehoven, *Der Wiener Humanist Johannes Cuspinian*, Graz—Köln 1959; por. b. pozytywną recenzję H. G. Fernisa w HZ CXCIV, z. 3, 1962, s. 755—756.

stosunków politycznych i kulturalnych, częściowo prawno-ustrojowych. Podjęta została zwłaszcza próba rewizji w ocenie polityki Maksymiliana z odrzuceniem przypisywanych jej wyłącznie dynastycznych motywów i wysunięciem jej ogólnoniemieckiego znaczenia. Słabością tych badań jest nikłe wiązanie ich z określoną sytuacją gospodarczo-społeczną Rzeszy i krajów sąsiednich oraz rolą nowych momentów, zwłaszcza finansowych. Pełne przedstawienie tej epoki i sprawiedliwsze wyważenie oceny polityki habsburskiej wydaje się jednak możliwe dopiero po opublikowaniu zapowiadanych serii wydawniczych, szczególnie „Reichstagsakten“ jako fundamentu dla przeprowadzenia gruntownej analizy stosunków wewnętrznych Rzeszy.